

Godło: CZARNY JELEŃ

Tytuł: Miasto na skraju czasu

Pod wieczornym niebem, gdzie granice się zacierają,
Miasto nie śpi, lecz drzemie – z kamieni i szeptów utkane,
Przeszłość splata się z teraźniejszością jak drżenie struny,
W harmonii, choć pełnej rozdźwięków, utkanej z milczenia.

Tu zaułki nie kryją wspomnień, lecz otulają je ciasno,
Duchy krążą, nie jak cienie, ale jak sny niespełnione,
Bruk, pod którym spoczywa historia, wciąż wibruje,
Każdy krok na nowo otwiera zamknięte rozdziały.

Kamienice nad rzeką – zgięte nie wiekiem, lecz ciężarem wspomnień,
Nie noszą blizn, są jak pergamin zapisany bólem,
Pamiętają nie ogień a tęsknotę za światłem,
Które przeminęło, choć nigdy nie zgasło całkowicie.

Na rynku słyhać nie lament, lecz cichą rozmowę,
Głosy przeszłości niosą się jak echo przez czas,
Nie jest to pieśń miłości i żalu,
Tęsknota za tym, co mogło się stać i nie nadeszło.

Miasto, zawieszane między snem a przebudzeniem,
Nie tęskni za przeszłością, lecz za tym, co nigdy nie było,
Jednak w tej melancholii, w tej wiecznej walce,
Trwa niepokonane, pełne blasku, który nie gaśnie.

Jednak w swej melancholii, w bólu i chwale,

Jest wieczne, niepokonane, pełne blasku i mroku.